

Sygnatura akt VIII Ga 582/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Patrycja Baranowska

Sędziowie: SO Agnieszka Kądziołka

SO Anna Górnik (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko T. J.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 4 lipca 2017 roku, sygnatura akt V GC 600/16

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda K. M. na rzecz pozwanego T. J. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 582/17

UZASADNIENIE

W dniu 30 czerwca 2016 roku powód K. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) wystąpił do tutejszego Sądu z pozwem przeciwko T. J. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o ustalenie, że na mocy umowy z dnia 23 czerwca 2015 roku zawartej z M. K. (1) nabył własność rusztowania marki (...) składającego się:

- 50 sztuk „stóp”,
- 150 sztuk ram,
- 122 sztuk podestów aluminiowych,
- 20 sztuk włączów aluminiowych,
- 110 sztuk poręczny podwójnych,

- 110 sztuk poręczny podwójnych z pojedynczymi hakami,
- 40 sztuk poręczny podwójnych z podwójnym hakiem,
- 120 sztuk bortnic,
- 40 sztuk zastrzałów,
- 6 sztuk ramy czołowej,
- 50 sztuk złączy,
- 20 sztuk zabezpieczenia górnego typu (...)

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki zastosowania przepisu art. 169 § 1 k.c. regulującego nabycie własności od nieuprawnionego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 lipca 2016 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości jak również zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, iż roszczenie powoda o ustalenie prawa własności do zakupionych rusztowań należy uznać za bezzasadne ponieważ z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż K. M. działał w złej wierze zawierając umowę z M. K. (1), z związku z czym nie może powoływać się na ochronę przysługującą nabywcy na podstawie art. 169 § 1 k.c.

Wyrokiem z dnia 04 lipca Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. Wydział V Gospodarczy oddalił powództwo. Zasądził także od powoda K. M. na rzecz pozwanego T. J. kwotę 1500,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 4.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej oraz nakazał ściągnąć od powoda K. M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 1.414,43 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2015 roku pozwany T. J. zawarł z M. K. (1) umowę najmu elementów rusztowania marki (...), których właścicielem był pozwany. Strony ustaliły czas trwania najmu na okres od dnia 01 czerwca 2015 roku do dnia 31 lipca 2015 roku za cenę 300,00 zł brutto dziennie. Ponadto strony ustaliły, iż z dniem wygaśnięcia umowy nastąpi zwrot przedmiotu najmu na podstawie protokolarnego przekazania. M. K. (1) nie zwrócił przedmiotu umowy najmu w oznaczonym terminie. Pozwany wielokrotnie próbował się z nim skontaktować jednak bezskutecznie. Po licznych próbach pozwanemu udało się ustalić, iż rusztowanie będące jego własnością znajdowało się na placu w Z. i było wystawione na sprzedaż na portalu internetowym (...) o czym powiadomili pozwanego między innymi Pan H..

W czerwcu 2015 roku powód otrzymał telefon od M. K. (1), który zaproponował mu zakup rusztowania za cenę 30.000,00 zł. M. K. (1) podał powodowi wszystkie elementy, które oferował na sprzedaż jak również adres placu, na którym się znajdowało się rusztowanie. Ostatecznie powód spotkał się z M. K. (1) na placu w Z. dokonując oględzin rusztowania. Strony ustaliły cenę sprzedaży na 20.000,00 zł. M. K. (1) przekonywał powoda, iż ma problemy finansowe stąd taka cena sprzedaży rusztowania. Przedmiot sprzedaży został dostarczony przez M. K. (1) na wskazany przez powoda adres ul. (...) B.. Po otrzymaniu rusztowania powód uregulował gotówką ustaloną wcześniej cenę sprzedaży. Otrzymał również fakturę VAT.

Zakupione przez powoda rusztowanie marki (...) składało się z:

- 50 sztuk „stóp”,

- 150 sztuk ram,
- 122 sztuk podestów aluminiowych,
- 20 sztuk włazów aluminiowych,
- 110 sztuk poręczny podwójnych,
- 110 sztuk poręczny podwójnych z pojedynczymi hakami,
- 40 sztuk poręczny podwójnych z podwójnym hakiem,
- 120 sztuk bortnic,
- 40 sztuk zastrzałów,
- 6 sztuk ramy czołowej,
- 50 sztuk złączy,
- 20 sztuk zabezpieczenia górnego typu (...)

Po upływie miesiąca od dnia zawarcia umowy sprzedaży u powoda zjawiała się policja wraz z pozwanym T. J.. Okazało się, iż zakupione rusztowanie nie było własnością M. K. (1) tylko T. J.. W toku niniejszego postępowania powód niezmiennie stał na stanowisku, iż nie wiedział, iż rusztowanie pochodziło z kradzieży. Wskazał, iż na placu, na którym było pierwotnie rusztowanie znajdowały się również inne, ponadto powód sprawdził M. K. (1) w (...) gdzie widniał jako podmiot aktywny. Nie wzbudził on żadnych podejrzeń powoda.

Pozwany niezmiennie stał natomiast na stanowisku, iż powód działał z złej wierzze o czym świadczą już same ustalenia stron umowy z dnia 23 czerwca 2015 roku co do ceny oraz sposobu i terminu płatności. Powód jako doświadczony przedsiębiorca powinien zdawać sobie sprawę w realnej wartości rusztowania.

Pozwany domagał się zwrotu przedmiotowego rusztowania, które do dnia wytoczenia niniejszego postępowania nie zostało zwrócone.

Biegły wskazał, iż w wyniku badań rynku oraz cen jednostkowych elementów rusztowań firmy (...) Oddział w Polsce, dokonanych oględzin ruchomości stwierdzono, że wartość rynkowa przedstawionych do wyceny rusztowań z uwzględnieniem stanu na dzień 23 czerwca i cen aktualnych na datę wyceny 16.01.2017 roku wynosi:

- według zakresu rzeczowego powoda 71.700,00 zł,
- według zakresu rzeczowego pozwanego 67.540,00 zł.

Biegły wskazał, iż z ofert rynkowych rusztowania marki L. używane w wieku 10-20 lat jako zestawy o powierzchni ok. 1000m² kształtują się na poziomie:

- 60.000 zł – 90.000 zł oferta z O., dotyczy rusztowania z podestami z alusklejki,
- 95.000 zł komplet rusztowań na pow. 982,40 m² marki L., ramy i podesty używane pozostałe części nowe, oryginalne L.,
- 32.000 zł rusztowanie używane z Niemiec, oryginalne L. o powierzchni 500m²

Biegły wskazał, że oszacowane wartości zestawów firmy (...) z elementami innych marek w wersji powoda są wartościami rynkowymi i mieszczą się w przedziale oferowanych cen rynkowych używanych zestawów na pow. ok 1000m².

W uzupełniającej opinii biegły wskazał, iż uwzględniając wartość netto rusztowania F. wg oferty handlowej nr (...) z dnia 10.10.2016 roku w wysokości 69.997,10 zł i uwzględnionych łącznych wskaźników korygujących w wycenie używanych rusztowań, wartość tego rusztowania na ten dzień wynosiłaby $69.997,10 \text{ zł} \times (1-0, (...)) = 24.896,60 \text{ zł}$ przemnożona przez wskaźnik różnicy cen marki L. (...) i rusztowania F. -2,33 otrzymujemy wynik 58.009,91 zł a nie jak twierdzi skarżący, że wartość zakupionych przez powoda od M. K. (1) rusztowań odpowiada ich cenie rynkowej 20.000 zł netto. Biegły sądowy wskazał również, iż warunki pogodowe podczas oględzin nie miały wpływu na wycenę, gdyż nawet wycena bez oględzin tzw. hipotetyczna byłaby zbliżona do tej oszacowanej przy założeniu stanu i okresu użytkowania w normalnych warunkach. W swojej opinii biegły założył, że stan rusztowań nie uległ pogorszeniu za wyjątkiem normalnego użytkowania przez około półtora roku. Nawet przy intensywnym użytkowaniu nie mogły ulec znacznemu zużyciu, które wpłynęłoby na obniżenie istotnej wartości. Biegły potwierdził, iż rusztowania nadają się do użytkowania jako całość.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że podstawę prawną powództwa stanowił art. 169 k.c. Zgodnie z § 1 Jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Zgodnie natomiast z § 2 Jednakże gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego. Przepis art. 169 § 1 k.c wprost wymienia przesłanki nabycia własności rzeczy ruchomej od osoby nieuprawnionej. Wszystkie one muszą oczywiście być spełnione łącznie. Są to: zbycie rzeczy przez osobę nieuprawnioną; wydanie rzeczy przez zbywcę; objęcie rzeczy w posiadanie przez nabywcę; dobra wiara nabywcy; wyłącznie w wypadku tzw. rzeczy utraconych – upływ terminu (§ 2 zd. 1).

Przesądzenie o dobrej wierze wymaga przeważnie dokonania szczegółowych ustaleń faktycznych co do okoliczności transakcji, co Sąd uczynił. Nawiązując do uwag o samym pojęciu dobrej wiary stwierdził, że badaniu podległo przede wszystkim to, czy nabywca dołożył należytej staranności (wyjątkowo chyba przeciwnik procesowy nabywcy byłby w stanie wykazać jego pozytywną wiedzę o rzeczywistym stanie prawnym). Różny będzie w zależności od indywidualnej sytuacji zakres czynności, których podjęcia należy wymagać od nabywcy (zob. S. Rudnicki, G. Rudnicki, w: Komentarz, s. 193–194). Dla sądu bardziej niż wywody teoretycznoprawne czy wypowiedzi orzecznictwa przydatne były w sprawie zasady doświadczenia życiowego. Pewne okoliczności powodować powinny podwyższenie wymogów stawianych nabywcy. Należą do nich: niska cena oferowanej rzeczy, nietypowe miejsce transakcji, a nawet cechy sprzedawcy. Wszystkie one powinny zmusić do podwyższonej ostrożności i dokładnego zbadania uprawnień zbywcy. Również rodzaj zbywanej rzeczy może mieć znaczenie, zwłaszcza, jeśli przedmioty tego rodzaju są często celem kradzieży.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w szczególności w postaci akt postępowania karnego II K 276/16 Sądu Rejonowego w Chrzanowie i akt dochodzenia jak również dokumenty w postaci faktur VAT oraz zeznań świadków nie wykazały dobrej wiary powoda. O wyniku i ostatecznym rozstrzygnięciu Sądu przesądziło też przesłuchanie powoda, w szczególności jego słowa, że kupował rusztowania na nieoznaczonym placu, nie wskazanym w (...) sprzedającego, a bardzo znaczące słowa powoda, że kupował rusztowania jedynie na części i w celu zabezpieczenia swoich kompletów. Kilkanaście minut później powód zeznając wskazał, że po przyjeździe policji rusztowania były przymocowane i stały przy budynku a co więcej przyznał, że rusztowania od razu pojechały i zostały dostarczone na budowę. Była to istotna sprzeczność w zeznaniach powoda, który niską cenę zakupu chciał usprawiedliwić chęcią zakupu rusztowań na części, a później przyznał, że rusztowania stały na budowie użytkowane. Uzasadnione wątpliwości Sądu wzbudziło też, że rusztowania, które powód miał nabyć były oznaczone konkretnym kolorem a inne rusztowania, też sprzedawane przez M. K. (1), innymi kolorami. Z doświadczenia życiowego wynika, że jeden właściciel oznacza swoje rusztowania jednym

kolorem. Kolejnym podejrzanym elementem było, iż pomimo niskiej ceny sprzedaży rusztowania dodatkowo zostały przywiezione na koszty M. K. na budowę wskazaną przez K. M..

Sąd podkreślił nadto, iż powód od ponad 20 lat prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem są przeważającej części roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Podczas przesłuchania przed Sądem powód sam przyznał, iż posiada około 15.000 metrów swojego rusztowania i około 80-100 pracowników. Powód ponadto przyznał, iż kupuje zazwyczaj rusztowania nowe w cenie 70.000 zł za 1.000 metrów z atestami, ale gorszych marek. Jednocześnie powód wskazał, iż rusztowanie, które zakupił od M. K. (1) nie miało takich atestów, sam zaś sprzedający szybką transakcję tłumaczył problemami finansowymi. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu powinny wzbudzić wątpliwości powoda co do osoby sprzedającego. Tym bardziej, że M. K. (1) nie był wcześniej powodowi znany, nie zawierał z nim żadnych umów. Co również istotne wątpliwości powoda powinna wzbudzić również forma w jakiej skontaktował się z nim M. K. (1) - telefonicznie, z zapytaniem czy nie chce kupić rusztowania, które M. K. (1) musiał sprzedać z powodu rzekomych problemów finansowych. Taka propozycja jak również forma powinny wzbudzić poważne wątpliwości powoda, co do pochodzenia oferowanego rusztowania.

Sąd nie dał również wiary twierdzeniom powoda, iż zdecydował się na zakup rusztowania na części, który doradził mu pracownik R. O. z bratem G.. Podczas przesłuchania powód wskazał bowiem, iż rusztowanie kupione od M. K. (1) nadawało się na części dolne, pierwszy i drugi podest. Powód stwierdził również, iż tym rusztowaniem było obstawione pół budynku, jak wskazano powyżej.

Sąd wskazał nadto, iż w przypadku gdy rzecz zostanie skradziona, zgubiona lub w inny sposób utracona, dobra wiara nabywcy musi istnieć nie tylko w chwili wydania mu rzeczy, ale przez cały okres 3 lat od dnia kradzieży, zgubienia lub utraty rzeczy. W sytuacji gdy nabywca dowiedział się przed upływem tego okresu, że rzecz nabył od nieuprawnionego, nie będzie mógł nabyć własności takiej rzeczy (zob. A. Szpunar, Nabycie własności ruchomości, s. 91; E. Gniewek, w: System PrPryw, t. 3, 2013, s. 580, Nb 253). Podkreślił to SN w sprawie dotyczącej skradzionego samochodu. Zdaniem SN, "stosownie do przepisu art. 169 § 2 k.c. rzeczy, które właściciel utracił wskutek ich zagubienia, kradzieży lub w inny sposób, nie mogą przejść na własność nabywcy w dobrej wierze przed upływem 3-letniego terminu. Przejście zaś własności z upływem tego terminu nastąpi – jeśli nabywca, w chwili kiedy nabycie własności stanie się możliwe, będzie w dobrej wierze. Utrata dobrej wiary wyłącza w każdym razie nabycie własności w sposób określony w art. 169 § 1 k.c." (zob. wyr. SN z 28.8.1984 r., I CR 261/84, OSNCP 1985, Nr 5–6, poz. 71). Słusznie zauważa się w literaturze przedmiotu, że nabycie takiej rzeczy przez nabywcę w dobrej wierze od nieuprawnionego przy końcu tego terminu skraca okres zawieszenia skuteczności nabycia własności rzeczy (zob. E. Gniewek, w: System PrPryw, t. 3, 2013, s. 581, Nb 256).

Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma charakteru przeważającego czy pozwany jest właścicielem rzeczy a to dlatego, że gdyby pozwany nie był właścicielem rzeczy to powództwo także podlegałoby oddaleniu z uwagi na brak legitymacji biernej po stronie pozwanej. Pozywając jedynie właściciela może uzyskać wyrok ustalający swoją własność. Pomimo tego Sąd stoi w sprawie na stanowisku, że pozwany T. J. jest właścicielem rzeczy – rusztowań co wykazał zeznaniami świadków powołanych przez stronę pozwaną oraz złożonymi dokumentami w odpowiedzi na ten zarzut strony powodowej.

Z tych wszystkich przyczyn powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu oraz kosztów celowych na zasadzie art. 98 kpc. Na koszty procesu składała się wpłacona przez pozwanego zaliczka na poczet opinii biegłego 1500 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego zgodnie z obowiązującą stawką na dzień wniesienia pozwu (dnia 30 czerwca 2016 roku) w kwocie 4.800 zł przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000 zł (obecnie zmieniona na niższą) oraz 17 zł opłaty skarbowej.

Sąd nakazał ściągnąć brakujące koszty opinii biegłego od przegrywającego sprawę.

Apelację wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na wydane orzeczenie a to:

1. art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przyjęcie, że Powód nie wykazał, iż nabywając przedmiotowe rusztowanie od M. K. (1) działał w dobrej wierze, podczas gdy, wobec faktu, iż z ustalonego stanu faktycznego wynika, że K. M.:

i. został wprowadzony w błąd przez ww. osobę co do bycia właścicielem zbywanej ruchomości;

ii. podejmował działania zmierzające do weryfikacji swojego kontrahenta;

(...). nabycie ww. rusztowania poprzedzone było negocjacjami, w toku których władztwo M. K. (1) nad ww. rzeczą nie było kwestionowane,

przyjąć należało, że przekonanie Powoda o tym, iż M. K. (1) jest uprawniony do rozporządzania przedmiotowym rusztowaniem, choć błędne, było usprawiedliwione okolicznościami niniejszej sprawy;

II. obrazę prawa materialnego a to;

1. art. 6 w zw. z art. 7 k.c., poprzez przyjęcie, że brak wykazania przez Powoda dobrej wiary stanowi podstawę oddalenia powództwa, podczas gdy, wobec ustanowionego w treści ww. przepisu domniemania dobrej wiary, przyjąć należało, że dowód złej wiary obciążał Pozwanego, który nie zdołał wykazać zaistnienia ww. okoliczności;

2. art. 169 § 2 k.c., poprzez przyjęcie, że w sytuacji, w której zbycie rzeczy wbrew woli uprawnionego wypełnia jednocześnie znamiona przestępstwa przywłaszczenia popełnionego na szkodę właściciela dla skutecznego nabycia własności niezbędne jest, aby nabywca pozostawał w dobrej wierze przez okres trzech lat od chwili zawarcia transakcji, podczas gdy, w sytuacji, w której zbycia dokonuje osoba, której rzecz została przez właściciela powierzona, powyższy wymóg nie jest konieczny, gdyż zastosowanie znajdzie art. 169 § 1 k.c.

3. art. 169 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcie, że Powód nabył własność rusztowania marki (...), podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego jasno wynikało, że ww. przepis znajdzie zastosowanie do umowy z dn. 23 czerwca 2015 r., zawartej z przez K. M. z M. K. (1);

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości. a także zasądzenie od Strony Pozwanej na rzecz Powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję wedle norm przepisanych; oraz zasądzenie od Strony Pozwanej na rzecz Powoda kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych, ewentualnie, na wypadek braku uwzględnienia żądania wskazanego w pkt 1 powyżej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wielkopolskim, ewentualnie, na wypadek braku uwzględnienia żądania wskazanego w pkt 1 i 3 powyżej o uznanie, że pomimo oddalenia powództwa, Powód nie jest stroną przegrywającą niniejszą sprawę i zmianę wyroku w punkcie III i IV poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i na podstawie jego wyników poczynił trafne ustalenia faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przedstawiania, z jednoczesnym niewielkim uzupełnieniem,

o którym poniżej. Wskazane przepisy prawa będące podstawą rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji również nie budziły wątpliwości Sądu Okręgowego, przy czym również wymagają pewnego uzupełnienia.

Przypomnieć należy, że Sąd rozpoznający sprawę w drugiej instancji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, LEX nr 341125). Powód nie podniósł zarzutu nieważności postępowania, natomiast Sąd Okręgowy z urzędu jej nie stwierdził.

Powód sformułował w apelacji zarzuty dotyczące zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W istocie zarzuty naruszenia przepisów regulujących procedurę cywilną sprowadzają się do zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego stanowią „konsekwencję” sformułowanego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącego, że ocena ta została dokonana sprzecznie z wymaganiami prawa procesowego, w sposób wybiórczy, nie odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Takiego wyводу skarżący w apelacji nie przeprowadził. Powołując się na powyższy zarzut w rzeczywistości ograniczył się do polemiki z twierdzeniami Sądu Rejonowego i przedstawienia własnej wersji oceny zgromadzonego w sprawie materiału, nie odnosząc się do logicznej oceny tego materiału dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i w efekcie nie podważając skutecznie dokonanej przez tenże Sąd oceny dowodów, w pełni mieszczącej się w ramach zakreślonych przepisem art. 233 §1 k.p.c.

Z materiału dowodowego wynika bowiem, jak ustalił to Sąd Rejonowy, iż doszło do nabycia rusztowań od M. K. (1), który nie był ich właścicielem, za cenę 20.000 złotych, po oględzinach na placu, który nie był oznaczony w ewidencji działalności gospodarczej, jako adres prowadzenia działalności sprzedającego. Sąd ustalił nadto, iż wartość tych rusztowań wyniosła około 58.000 złotych. Z okoliczności tak ustalonych Sąd dokonał oceny zasadności roszczenia powoda, analizując je pod kątem występowania dobrej lub złej wiary. I w istocie to wnioskowanie, a nie same ustalenia faktyczne, są głównie przedmiotem skarżenia.

Roszczenie powoda należało rozpatrywać w oparciu o treść art. 189 k.p.c. i art. 169§1 k.c. Powód żądał ustalenia, iż przysługuje mu prawo własności spornych rusztowań albowiem nabył je od osoby nieuprawnionej w dobrej wierze i zostały mu wydane.

Zgodnie z treścią art. 7 k.c. w przypadku, gdy ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary domniemywa się istnienie dobrej wiary. Ma więc rację powód, iż ciężar dowodzenia złej wiary, zgodnie z treścią art. 6 k.c., obciążał w niniejszej sprawie pozwanego. Jednak w ocenie Sądu materiał dowodowy naprowadzony przez strony w sprawie i prawidłowo oceniony przez Sąd Rejonowy pozwala podzielić pogląd, iż powód był w złej wierze. Sąd wskazał na okoliczności miejsca i ceny nabycia, akcentował także rozbieżności w przesłuchaniu samego powoda, który twierdził, że nabył rusztowanie na części, co miało uzasadniać jego niską cenę, a dalej przyznał, iż stały na budowie i były użytkowane. Sąd I instancji zasadnie zwrócił też uwagę na oznaczenia kolorystyczne rusztowań, które u osoby z doświadczeniem w branży, jaką niewątpliwie jest powód, powinno wzbudzić wątpliwości co do legalności transakcji. Wszystkie te okoliczności połączone w ciąg logiczny pozwalają przyjąć, iż powód nie był w dobrej wierze. Dobra wiara bowiem to błędne przekonanie ale usprawiedliwione okolicznościami. Wyłącza natomiast dobrą wiarę niedbalstwo w dokonaniu takiej oceny. I takiego niedbalstwa z pewnością dopuścił się powód nabywając rusztowanie w tych okolicznościach i po takiej cenie, bez dokładnego sprawdzenia wiarygodności sprzedającego, co również podkreślił Sąd Rejonowy. Dodatkowo wskazać należy na treść zeznań świadka R. J., który zeznał, iż w czasie wizyty na placu, gdzie znajdowały się rusztowania pozwanego oraz Pana H., powód oświadczył, że nie zna żadnego K.. Ta bezpośrednia

reakcja powoda na całe zdarzenie, podczas którego ujawniło się, iż powód jest w posiadania rusztowań należących do innych osób, wskazuje, w ocenie Sądu, iż miał on świadomość, że nabycie przez niego rusztowań było wątpliwe. Gdyby bowiem rzeczywiście był przekonany o legalności zakupu od swojego kontrahenta, sam byłby zainteresowany w przekazaniu wszelkich informacji mogących natychmiast wyjaśnić wątpliwości, w tym podanie z jakiego źródła nabył rusztowania. Zwłaszcza, że osoby wskazujące na własność rusztowań pojawiły się w obecności Policji.

Te wszystkie okoliczności prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, jako wykazujące złą wolę powoda. Tym samym nie spełniły się przesłanki nabycia rzeczy ruchomych z art. 169§1 k.c.

Jednocześnie wskazać należy, iż powód miał interes prawny w ustaleniu istnienia prawa własności, w myśl art. 189 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalono, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

W punkcie II orzeczono o kosztach postępowania przed Sądem II instancji. Powód przegrał postępowanie w postępowaniu odwoławczym, zatem ma obowiązek zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1800 zł. Na koszty te złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) w brzmieniu aktualnym w chwili wszczęcia postępowania przed Sądem II instancji.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. z (...) (...)